REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 550-33; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12. 16—18
Administracja czynna w godz [illegible], w soboty od 9—15

Dziś 8 stron
Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 26 lipca 1947 r. | Nr. 202

Bezdomni szturmują

rezydencję angielskiej następczyni tronu

LONDYN. (SAP). Specjalny oddział gwardii został rozstawiony dookoła malowniczego parku Sunninghill w majątku Berkshire' gdzie podobno przygotowywana jest rezydencja poślubna dla księżniczki Elżbiety i jej małżonka. Środki te przedsięwzięto, aby nie dopuścić do wtargnięcia grupy bezdomnych, którzy zagrozili że zajmą baraki znajdujące się na tym terenie.

Skończyć rzeź w Indonezji!

wołają robotnicy Australii

Amerykańscy „handlarze śmierci" wspomagają Holendrów

LONDYN. Jak donosi Agencja Reutera, komisja nadzwyczajna australijskiej Rady Związków Zawodowych postanowiła domagać się od rządu australijskiego, by wpłynął na władze holenderskie oraz rząd indonezyjski w kierunku natychmiastowego podjęcia rokowań pokojowych.

Rada postanowiła również zwrócić się do Światowej Federacji Związków Zawodowych, o poparcie w tej sprawie.

NOWY JORK. Amerykański Komitet Obrony Niepodległości Indonezji wystosował do min. Marshalla pismo, w którym protestuje przeciwko dostarczaniu Holendrom broni amerykańskiej, szkoleniu oddziałów holenderskich przez specjalistów amerykańskich oraz przeciwko udzielaniu Holandii po[illegible] [illegible].

W piśmie, przesłanym na ręce Trygve Lie, sekretarza generalnego ONZ, komitet domaga się natych[illegible]słowego zbadania kwestii indonezyjskiej, [illegible] poważnie zagraża bezpieczeństwu międzynarodowemu.

NOWY JORK. Prasa amerykańska w dalszym ciągu krytykuje rząd holenderski za akcję zbrojną w Indonezji.

„New York Times" stwierdzając, iż rząd holenderski naruszył rozejm i porozumienie w Linggadjati, domaga się by Organizacja Narodów Zjednoczonych zażądała wyjaśnień, dlaczego Holandia nie poddała sporu z Indonezją arbitrażowi, zgodnie z postanowieniami porozumienia w Linggadjati.

Za polski węgiel urządzenia elektrowni z Francji

WARSZAWA. Na podstawie podpisanego w dniu 15 bm. w Paryżu układu między Polską a Francją, Polska otrzyma z Francji wyposażenie przemysłu energetycznego dla szeregu zakładów przemysłowych.

Wzamian za to Polska dostarczy Francji węgiel w ciągu 4-ch najbliższych lat.

Układ ten zawiera obustronne korzyści a więc zapewnia Francji długoterminowe dostawy pewnej ilości naszego węgla, dla Polski zaś stanowi zagwarantowanie dostaw niezbędnych dla nas turbozespołów, kotłów, wysokiego ciśnienia, wyposażenia szeregu elektrowni itp.

Nie ma wolnych posad na PKP

WARSZAWA — Ministerstwo Komunikacji zawiadamia zainteresowanych, że obsada personalna w przedsiębiorstwie PKP — na wszystkich szczeblach została zakończona, wobec czego nie przyjmuje się już dalszych zgłoszeń do pracy. Wszelkie podania o przyjęcie do służby na PKP, kierowane zarówno do DOKP jak i do Ministerstwa Komunikacji pozostaną bez rozpatrzenia.

Republikanie tworzą „oddziały straceńców"

[illegible] siaw o a word [illegible]

LONDYN. — Agencja Reute[illegible] powołując się na radio holenderskie w Batawii, donosi. [illegible] Indonezyjczycy tworzą oddziały „straceńców" do walki [illegible] Holendrami. Każdy członek takiego oddziału zobowiązuje [illegible] położyć trupem co najmniej 10 Holendrów.

LONDYN. Komunikat holenderski donosi o szybkich postępach zmotoryzowanych wojsk holenderskich. Oddziały holenderskie zajęły już 16 dawnych rezydencyj holenderskich na Jawie z ogólnej ilości 22.

Komunikat potwierdza również zajęcie Purwakarty w Zachodniej Jawie na linii kolejowej wiodącej do Jawy Środkowej.

Odd[illegible] [illegible] z na południowy wschód [illegible] Bandung w kierunku Tasikmalaja, najwyższego okręgu Jawy i zajęły szereg miejscowości.

Według wcześniejszego komunikatu dowództwa armii indonezyjskiej Holendrzy wycofali się do Poerworedzo w północnym kierunku Centralnej Jawy.

Indonezyjczycy posuwają się z kilku kierunków na Samarang.

W mieście Salatiga powstrzymano Holendrów. Holendrzy walczą z partyzantką indonezyjską w mieście. Ogień moździerzy i artylerii skierowano na południowy wschód od Semarangu. Indonezyjczycy odpowiedzieli ogniem.

LONDYN. Jak donosi agencja Reutera, konsul generalny Australii w Batawii, zgodnie z instrukcją swego rządu odrzucił prośbę Indonezji reprezentowania jej interesów w stosunkach z innymi państwami. Konsul zapewnił iż Australia nadal gotowa jest pośredniczyć w osiągnięciu porozumienia między Indonezją a Holandią i uznaje autorytet republiki indonezyjskiej.

Terror w Grecji trwa

ATENY. Według doniesień z Grecji, oddziały partyzanckie atakują miejscowość Grevena 60 km od miasta Konitzy. Atakujące oddziały wchodziły w skład jednostek, które dokonały ataku na Konitzę. Ataki ich zostały odrzucone.

Policja w Atenach otrzymała nakaz aresztowania dalszych komunistów i przywódców organizacyj EAM. Wśród osób, poszukiwanych przez policję, figuruje sekretarz greckiej partii komunistycznej Zachiariades.

Wciąż radzą o Palestynie

JEROZOLIMA — Specjalna komisja palestyńska ONZ udała się samolotem do Ammanu, stolicy Transjordanii, by wysłuchać oświadczenia premiera Transjordanii w sprawie Palestyny w ramach badania opinii państw arabskich.

W piątek Komisja wyjechała do Genewy, gdzie przystąpi do opracowania zaleceń.

Czołowi publicyści anglosascy w Polsce

WARSZAWA (SAP) — W piątek, dnia 25 bm przybyła do Warszawy grupa publicystów politycznych, czołowych dzienników amerykańskich. Między in. przybył do Warszawy red. działu zagranicznego „New Jork Times" [illegible] „New Jork [illegible]" i redaktor [illegible] „New [illegible] Tribune".

We czwartek, dnia 24 bm przybył do Warszawy redaktor naczelny najpoważniejszego w Anglii dziennika finansowego „Financial Times".

Pobyt dziennikarzy anglosaskich w Polsce przewidziany jest na dwa tygodnie — zwiedzą oni prócz Warszawy, Dolny i Górny Śląsk, Wybrzeże i ośrodki przemysłowe w Centralnej Polsce.

Groźba strajku marynarzy w Kanadzie

NOWY JORK — Kanadzie grozi strajk marynarzy obsługujących [illegible] towarzystwa żeglugi które dostarczają z głębi kraju do portów zboże, przeznaczone na eksport. Marynarze domagają się podwyżki płac.

Rząd pośredniczy w polubownym załatwieniu konfliktu. Jednak, zdaniem kół poinformowanych, mało jest nadziei na uniknięcie strajku.

Rozwiązanie parlamentu węgierskiego

BUDAPESZT. Premier węgierski zarządził w piątek rozwiązanie parlamentu węgierskiego. Wybory do nowego parlamentu odbędą się w dniu 16. września.

Obecnie wszystkie partie rządowe przystąpiły do kampanii wyborczej do mających się odbyć w dniu 31. sierpnia wyborów. Partia drobnych posiadaczy postanowiła skreślić z list kandydatów członków, którzy z partii jej zostali wykluczeni względnie którzy dobrowolne z niej wystąpili.

Księżyc i sierp

na fladze narodowej Pakistanu

NEW DELHI (SAP) — Specjalny wysłannik tygodnika „Statesman" pisze, że na fladze Pakistanu będzie wyobrażony księżyc i sierp w kolorze białym na zielonym tle. Jest to emblemat Ligi Muzułmańskiej z roku 1938.

Korespondent dodał, że jest wątpliwe, aby Zgromadzenie Narodowe zgodziło się na wysuniętą propozycję, aby na tej fladze umieścić również „Union Jack" („flaga brytyjska").

Analogiczna propozycja, dotycząca flagi narodowej Hindustanu, została niedawno odrzucona przez Kongres.

Znów straszna katastrofa na kopalni węgla w USA

WEST FRANCFORT (ILLINOIS) We czwartek wskutek wybuchu jaki miał miejsce w kop. węgla West Frankfort zginęło 88 ludzi. Ciała 15 ofiar zostały wydobyte, reszty nie można jeszcze wydostać, gdyż szyby są pełne gazu.

Czang - Kai - Szek

żąda konferencji pokojowej Japonia w Szanghaju

NANKIN · Wang - Szi -Hohen minister spraw zagranicznych oświadczył na posiedzeniu rady politycznej, że Chiny przyjęły propozycję amerykańską odbycia konferencji 11 narodów w Waszyngtonie 19. 8., w celu zredagowania traktatu pokojowego z Japonią.

Chiny nalegają jednak by sama konferencja pokojowa odbyła się [illegible] Szanghaju.

USA sprzedaje nadmiar towarów

WASZYNGTON (SAP) — Biały Dom podaje, że prezydent Truman bada wraz z gabinetem plan postawienia do dyspozycji krajów zagranicznych nadmiaru zapasów towarów amerykańskich [illegible] pośrednictwem Rządowego Biura Sprzedaży.

Za 9 tys. zł do Paryża

WARSZAWA — W piątek, 25 bm o godzinie 10.40 wystartował z lotniska na Okęciu do lotu inauguracyjnego Warszawa — Paryż, czteromotorowy „Languedoc" wiozący na swym pokładzie: wiceministra komunikacji Olewińskiego, prezesa CUP, tow. Bobrowskiego, dyr. departamentu łączności w CUP tow. Askanazego oraz pierwszych pasażerów.

Lot trwa trzy i pół godziny i kosztuje 9 tysięcy złotych.

Prace nad „ogniwem atomowym"

rozpoczął prof. Jolliot

PARYŻ (SAP) Francuskie urządzenia „atomowe" rozpoczęły swą działalność choć na razie w bardzo skromnych rozmiarach. Prasa dostała zezwolenie na zwiedzenie portu Chatillon i prochowni de Bouchet obok Paryża. W porcie Chatillon przeprowadza się badania teoretyczne i praktyczne nad „ogniwem atomowym". W prochowni de Bouchet przeprowadza się oczyszczanie uranu.

Jak wiadomo, znakomity fizyk prof. Jolliot oświadczył, że francuskie studia nad energią atomową mają na celu użytkowanie energii wyłącznie dla celów pokojowych.

Werbunek Niemców

do reakcyjnej armii greckiej

BERLIN (SAP). Dziennik „Berlin am Mittag" donosi, że emisariusze amerykańscy — werbują Niemców w strefie brytyjskiej do służby wojskowej w Grecji i Turcji. Poszukują jakoby specjalnie byłych techników i pilotów lotniczych oraz inżynierów.

50 milionów złotych grzywny

zapłacili niesumienni kupcy i aptekarze

Komplety Orzekające Komisji Specjalnej oraz terenowe delegatury orzekły na przestrzeni ostatnich 20 dni kary grzywny na łączną sumę około 50 milionów złotych.

Suma ta będąca wynikiem masowych akcyj kontroli cen kilku tylko terenowych organów Komisji Specjalnej zwiększa się z każdym dniem i wykazuje jak bardzo potrzebną i pilną rzeczą, była ustawa o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym i jak niezbędną jest kontrola cen, wobec nieuczciwego spekulacyjnego prowadzenia handlu przez pewne odłamy kupiectwa.

Warszawska Delegatura Komisji Specjalnej za nieujawnienie cen ukarała w jednym dniu sześciu kupców stołecznych grzywną od 10.000 zł. do 20.000 złotych.

Za pobieranie spekulacyjnych cen ukarano czterech kupców grzywną od 25.000 zł. do 100 tys. zł., oraz kilkunastu od 10 tys. zł. do 20 tys. zł.

Równocześnie warszawska delegatura Komisji Specjalnej skierowała do biura wykonawczego wniosek o ukaranie grzywną Balwierza i Juszczyka właśc. F-ki perfumeryjnej „O-ROSA" — ul. Piusa I, w wysokości 3.000.000 zł. za skup olejków i surowców dla celów spekulacyjnych, pochodzących z przestępstwa i przemytu.

Z terenu województwa warszawskiego nałożono karę pieniężną ponad 35 kupcom trudniącym się spekulacją i lichwą. Wysokość grzywny wahała się od 10.000 zł. do 200.000 zł.

Naczelna Izba Lekarska zmuszona była ostatnio ukarać 10 aptek w Warszawie za lichwę spekulację.

Apteki te ukarano grzywną od 5 do 30 tys. złotych za pobieranie nadmiernych cen za trudnodostępne i rzadkie lekarstwa.

Korzystając z podwyżki cen na niektóre lekarstwa, apteki pozwalają sobie podbijać również ceny niektórych podwyżka. [illegible] ta wynosi od 30 do 50 proc. A tymczasem nieznacznej zwyżce uległo zaledwie 5 proc. lekarstw znajdujących się na rynku.

Nowe ofiary Andersa

Proces o szpiegostwo w Warszawie

WARSZAWA — Przed Sądem Wojskowym rozpoczął się proces 7 członków nielegalnej organizacji WiN.

Na ławie oskarżonych zasiedli Franio Zofia — lekarka, Gałaj [illegible] Danuta, Sienko Stanisława, Warzycka Janina, Wędrychowska Maria i Sa[illegible].

[illegible] państwowa i wywrotową działalność przez pracę w nielegalnych organizacjach, prowadzenie akcji wywiadowczej polegającej na zbieraniu i przekazywaniu w ramach tej organizacji wi[illegible] politycznych, woj[illegible] gospodarczych, przy czym wiadomości te docierały do wiadomości obcych mocarstw, wreszcie kolportaż nielegalnej prasy.

Pierwsza zeznawała osk. Franio która sprawowała funkcję szefa łączności. Oskarżona przyznaje się częściowo do winy. Organizacja WiN odpowiadała jej ideowo. Przyznaje również, że orientowała się w jej działalności skierowanej przeciwko prawowitym władzom.

Następny oskarżony Gałaj przyznaje, że jako członek nielegalnej organizacji WRN prowadził akcję rozkładową w PPS, pełniąc funkcję przewodniczącego stołecznej rady PPS. Zrozumiawszy swe błędy i szkodliwe postępowanie w połowie 1946 r. wystąpił z WRN i WiN.

WARSZAWA — W drugim [illegible] procesu członków WiN-u i WRN zeznawał osk. Sienko Stanisława, szyfrantka w białostockim okręgu AK. Oskarżona p[illegible]znaje, że przekazywany mat[illegible] wywiadowczy zawierał drob[illegible]we informacje o wojsku, władzach bezpieczeństwa itp., ale utrzymuje, że nie zdawała sobie sprawy z wykorzystywania tych danych do akcji terrorystycznej i w ogóle przeczy jakoby współdziałała w akcji wywiadowczej.

Następna oskarżona Janina Warzycka również nie neguje swej przynależności do podziemia, ale zaprzecza zarzutom o pracy wywiadowczej. Warzycka była łączniczką" w komorce wywiadu „Stocznia". Dostarczała ona materiału Sosnowskiej, która z kolei przekazywała go zagranic[illegible] w Polsce przedstawicielom mocarstw.

Z kolei zeznaje osk. Wędrychowska, również kurierka, która stwierdza, że nie wiedziała, iż materiały u niej znalezione mają charakter szpiegowski.

W podobny sposób, jako ostatnia z kobiet zeznaje Janina Sawicka, 22-letnia łączniczka i kolporterka w komórce łączności WiN.

Po zeznaniach osk. Kwiecińskiego, który stwierdza, że materiały zbierane przez „Stocznię", były przesyłane via Sztokholm do gen. Kopańskiego w armii Andersa sąd zarządza tajność rozprawy.

Nie we śnie lecz na Jawie

odżyły barbarzyństwa minionej wojny

LONDYN. Agencja Reutera podaje: Komunikat armii republikańskiej doniósł, że w czasie bombardowania przez samoloty holenderskie miasta Garut w odległości 50 klm na południowy-wschód od Bandung w zachodniej części Jawy, wiele osób cywilnych poniosło śmierć i zostało rannych. Wiele budynków w Garut uległo zniszczeniu. Miasto Sumedang w odległości 35 km na północny-wschód od Bandung płonie po przejściu wojsk holenderskich.

[illegible] czołgów holenderskich posuwa się ku miastu Cheribon na północnym wybrzeżu Jawy.

MOSKWA (PAP) Agencja Tass donosi z Hagi: Zgodnie z doniesieniami prasy holenderskiej, na [illegible]wie i Sumatrze toczą się na wszystkich frontach ciężkie walki między wojskami holenderskimi a indonezyjskimi oddziałami republikańskimi.

W ciągu pierwszych dni armia holenderska, używając ciężkich czołgów amerykańskich oraz samolotów brytyjskich i amerykańskich posunęła się na niektórych odcinkach w głąb terytorium Republiki Indonezyjskiej.

Według doniesień radia w Jongjakarta oddziały indonezyjskie przeszły do kontrataku [illegible] Samarang, odbierając Holendrom kilka wiosek i małe miasteczko [illegible] południe od Samarang.

Wojska holenderskie przy poparciu [illegible] ze strony marynarki, lądowały w porcie Prabaling i zmusiły oddziały indonezyjskie do walk ulicznych.

Republikanie zestrzelili samolot holenderski. Inny samolot zestrzelono w południowej części Sumatry, gdzie toczą się gwałtowne walki.

LONDYN. Agencja Reutera donosi, że parlament holenderski odrzucił większością 70 głosów wniosek komunistów, potępiający [illegible] rządu wznowienia działań wojennych w Indonezji, domagają[illegible] się niezwłocznego ich wstrzymania i podjęcia rokowań pokojowych. Za wnioskiem głosowali jedynie komuniści.

BATAWIA. (SAP). Gen. Speer oświadczył, że niegdyś republika [illegible] zajęła przez wojska holenderskie. „Nie mogę podać, do jakiej linii mam polecenie posuwać się, ale mam ścisłe instrukcje, aby zaciśnić operacje wojenne" — oznajmił dowódca holenderski.



Eksportujemy elektryczność

wzamian za ziemniaki i maszyny

Wymiana towarowa między Polską a Czechosłowacją w okresie od stycznia do maja 1947 r. przedstawia się następująco: przywieźliśmy różnych towarów na sumę 173.825.000 zł., eksportowaliśmy zaś do Czechosłowacji za kwotę 169.820.000 zł. Przewaga więc przywozu nad wywozem polskim wyniosła 4 miliony złotych.

Głównym artykułem importowanym były ziemniaki - sadzeniaki, których przywieziono za kwotę przeszło 58 mil. zł oraz maszyny za ok. 57 mil zł. Ponadto sprowadziliśmy kaolin, gliny, kwarcyt, grafit itp. w ilości ok. 3 tys. ton, następnie magnezyt i cegłę magnezytową i inne.

Z Polski eksportowaliśmy przede wszystkim prąd elektryczny wartości 67,5 miliona zł. oraz węgiel za kwotę 64,5 mil. zł. Dalszym artykułem eksportowym była sól i inne towary w mniejszych ilościach.

Z entuzjazmem o Warszawie

artykuł architekta radzieckiego

MOSKWA.—W ostatnim numerze miesięcznika radzieckiego „Architektura i Budownictwo" ukazał się obszerny artykuł pt. „Przyszła Warszawa" pióra znanego architekta rosyjskiego dziekana Instytutu Architektury profesora Żukowa.

Prof. Żuków z podziwem pisze o sukcesach osiągniętych w ciągu ubiegłych dwóch lat w zakresie odbudowy Warszawy, podkreślając rolę czynnika społecznego, rozumną działalność organów państwowych i entuzjazm mieszkańców stolicy.

Omawiając zasadnicze rysy opracowanego przez BOS ogólnego planu zabudowy przyszłej Warszawy, autor określa go jako niezwykle ciekawy dokument urbanistyczno-architektoniczny opierający się na najnowszych osiągnięciach współczesnej urbanistyki i na doświadczeniu przedwojennej polskiej praktyki architektonicznej.

Prof. Żuków pisze z uznaniem o zamierzonej odbudowie dzielnic zabytkowych i daje pochlebną ocenę ogólnej koncepcji wielkiego masywu parkowego wzdłuż brzegów Wisły, projektu zabudowy Skarpy, [illegible] ministerialnych oraz śródmieścia.

Autor szczegółowo zaznajamia fachowców radzieckich ze strukturą warszawskiego węzła kolejowego, zwracając uwagę na szczęśliwe uniknięcie w nim dworców czołowych.

Najstarsze dokumenty wrócą do Polski

WARSZAWA (SAP) Dyrekcja Archiwów Polski czyni obecnie starania o rewindykację zbiorów niemieckich w Monachium skrótu najstarszego dokumentu „Dagome Iudex" wzmiankującego o Polsce w roku 992, następnie czynione są starania o przywiezienie do Polski wczesnych naszych dokumentów XI wieku jak np. dokument króla Władysława Hermana.

Władze okupacyjne bryt. i amer. wydały zarządzenie, w którym przewidują wydanie Polsce szczególnie cennych zabytków polskich, jako rekompensaty za zniszczenie kulturalne Polski.

69 statków w lipcu

W czasie od 17 czerwca do 22 lipca do portu w Ustce wpłynęło ogółem 69 statków handlowych fińskich i szwedzkich. Są to przeważnie niewielkie szkunery zabierające po kilkaset ton ładunku węgla.

Cyfry dziennego przeładunku zwiększają się stale i osiągną wkrótce 1000 ton dziennie.

„Króliki" rakietowe

Eksperymenty marynarki USA

PHILADELPHIA (SAP) — Sztab marynarki USA rozpoczął doświadczenia w celu sprawdzenia czy ludzie mogą znieść szybkość, jaką mogą rozwinąć najnowsze samoloty.

Zgłosiło się ochotniczo 9 marynarzy, w wieku od 18 do 21 lat, którzy mają się poddać eksperymentom, aby stwierdzić czy organizm człowieka może znieść działanie samolotu o napędzie odrzutowym.

Doświadczeniami kieruje z ramienia ośrodka materiałów lotniczych marynarskich w Filadelfii kpt. John R. Poppen, który informował że to „króliki" będą zaopatrzone w wywatowane hełmy aby ochronić bębenki w uszach i będą przez godzinę słuchać ryku maszyny o napędzie odrzutowym zamknięci w betonowej celi. Jak mówił Poppen, doświadczenia te będą trwały kilka miesięcy.

Pęknięcie sklepienia kościoła Mariackiego

(ode) Miejska Komisja Budowlana przy udziale inżynierów statyków i wojewódzkiego konserwatora dr. Dutkiewicza wykryła pęknięcie na sklepieniu prezbiterium kościoła Mariackiego. Dochodzi ono do 2-ch m. a szerokość do 10 mm.

Rysa w tym stanie jakim jest obecnie nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa, może okazać się jednak groźną w przyszłości, gdyby się powiększała. Dlatego zarządzono obserwację przez ustawienie w piwnicach i na wieży specjalnych przyrządów. Będą one badać jak reagują mury na wstrząsy spowodowane ruchem ulicznym.

Uszkodzenie musiało prawdopodobnie powstać wskutek wstrząsów w czasie bombardowania Krakowa. Przejazd Placem Mariackim i Małym Rynkiem aut i wozów tramwajowych stanowi poważne niebezpieczeństwo w dalszym ciągu.

Niejednokrotnie projektowało się już usunięcie z rynku i ulicy Floriańskiej połączeń tramwajowych. Sprawa ta w roku ubiegłym była odkładana do wiosny br., obecnie mamy już lato, a w tym kierunku nie zostało [illegible] żadne kroki.

Widmo śmierci z głodu

Haniebne warunki na wyspie Ikarla

MOSKWA. — Agencja Tass donosi, że grecka prasa demokratyczna ogłosiła depeszę, na desłaną z obozu w Hagies-Kyrikos na wyspie Ikaria, w której grupa profesorów, uczonych, lekarzy, pisarzy, dziennikarzy i prawników, skazanych na banicję przez obecne władze greckie zwraca się w imieniu 3 tysięcy więźniów politycznych z Hagies-Kyrikos do „wszystkich uczciwych ludzi na świecie", aby wystąpili w obronie deportowanych którym grozi śmierć głodowa. Depesza stwierdza, że ludzie, zesłani na Ikarię, nie mają dachu nad głową, nie mają ubrań i lekarstw i nie otrzymują żywności.

Podobną sytuację opisuje depesza z wyspy Lemnos, na której przebywa 927 osób, łącznie z kobietami, starcami i osobami chorymi na gruźlicę. Przedstawiciele EAM i innych organizacyj zwrócili się do premiera greckiego z protestem przeciwko nieludzkiemu traktowaniu więźniów politycznych. Jednakże władze greckie nie uczyniły nic, aby poprawić sytuację deportowanych demokratów.

Manifestacja 3 milionów obywateli

w akcji zbiórki symbolicznych złotówek

na grobowiec tow. Mieczysława Niedziałkowskiego

WARSZAWA. Materiał informacyjny zebrany z terenu całej Polski pozwala już na szersze omówienie wyniku rozpoczętej w czerwcu zbiórki na grobowiec tow. Mieczysława Niedziałkowskiego w Palmirach.

Uzyskanie w tej zbiórce 2.812.647 zł i ogólne wrażenia z akcji zbiórkowej nasuwają szereg myśli i uwag.

Wielkość uzyskanej sumy świadczy po pierwsze, że akcja zbiórkowa ogarnęła szerokie rzesze nie tylko członków lecz także i sympatyków Polskiej Partii Socjalistycznej, każda bowiem złotówka to przecież jeden ofiarodawca.

Akt zbierania symbolicznych złotówek stał się więc wielką zbiorową manifestacją, w której setki tysięcy towarzyszy PPS-owców i sympatyków partii oddały hołd pamięci wielkiego działacza i trybuna socjalizmu, zamanifestowały łączność z ideą, o którą walczył całe życie i za którą życie oddał Mieczysław Niedziałkowski.

Cyfra 2.812.647 zł posiada również inną wymowę.

Nie do pomyślenia byłoby zebranie tej sumy w tak krótkim czasie, gdyby aparat zbiórkowy nie działał z należytą sprawnością. Wyniki zbiórki są więc nie tylko wyrazem spontanicznej manifestacji lecz także świadectwem sprawności wszystkich ognisk organizacyjnych partii.

Kto widział komitety, w których dokładano wszelkich starań, aby na listach nie zabrakło ani jednego PPS-owca i sympatyka, gdzie sprawnie powielone formularze rozchodziły się w teren i szybko wracały wypełnione nazwiskami, — ten nabiera przekonania, że nawet tak drobna z punktu widzenia całości partyjnej pracy akcja jest swojego rodzaju egzaminem, tym bardziej, że okres zbiórki pokrywał się z okresem przygotowań do wyznaczonych na czerwiec zjazdów dorocznych na wszystkich szczeblach organizacyjnych.

Inicjatywa CKW PPS znalazła natychmiast pełne zrozumienie. Już w pierwszych dniach zainteresowanie akcją zbiórki symbolicznych złotówek było bardzo wielkie. Toteż pierwsze tygodnie akcji dały najlepsze wyniki, zwłaszcza, że bodźcem do pośpiechu była zbliżająca się rocznica śmierci Mieczysława Niedziałkowskiego.

Z miejsca wzięły rozpęd zwłaszcza organizacje miejskie. Fala zbiórki nie opadała szybko toteż termin jej ukończenia musiał być jak wiadomo przesunięty.

Skrupulatnie przestrzegano wszędzie, by nie wypaczać symbolicznego charakteru akcji, by na fundusz zbiórkowy nie wpłacano więcej niż po złotówce. Jeżeli ktoś wpłacił większą sumę, była ona po odliczeniu złotówki przekazywana na fundusz imienia Stanisława Dubois, na RTPD, na fundusz prasowy pism socjalistycznych itp., zależnie od życzenia ofiarodawcy.

Wiele uwagi poświęciły komitety i koła partyjne dobremu przeprowadzeniu zbiórki wśród sympatyków. Zanotowano wprawdzie szereg wypadków, kiedy komitety przeoczyły zasadniczy rys zbiórki i zebrały symboliczne złotówki tylko wśród PPS.

W ogromnej większości komitetów i kół zbiórka dotarła do szerokich rzesz sympatyków. Często sympatycy sami prowadzili zbiórkę, np. tow. Rómmel zebrał wśród swoich znajomych — uczestników walk o Warszawę (w roku 1939, aż 330 złotówek. Nierzadkie były wypadki kiedy przybywający do komitetów sympatycy wpłacając złotówkę zgłaszali jednocześnie akces do partii. Ten niezamierzony efekt akcji ma również symboliczne znaczenie. Najlepszym przecież uczczeniem pamięci Mieczysława Niedziałkowskiego jest kontynuowanie dzieła jego życia i życia tysięcy innych bojowników proletariatu, dzieła partii socjalistycznej.

Żywy udział wzięły w zbiórce liczne organizacje OM TUR. Młodzież zawsze żywo reaguje na wszelkie wezwania, przemawiające do uczucia. Akcja na terenie OM TUR przeszła pod hasłem jak najlepszego przygotowania się do służby dla partii. W zbiórce udział wziął także cały ZNMS. Poza tym żydowska socjalistyczna partia Bund zgłosiła pełny udział w akcji.

Suma 2.812.647 może być słusznie przedmiotem dumy naszej partii. Świadczy ona bowiem, że mimo codziennych zajęć, trosk i kłopotów, mimo zaabsorbowania bieżącymi sprawami prawie 3 miliony obywateli — w odpowiedzi na wezwanie partii — uczciły pamięć działacza, który wśród przywódców Polskiej Partii Socjalistycznej zajmuje jedno z czołowych miejsc.

Kres pogłoskom o płacach

Oficjalne wyjaśnienie w sprawie wynagrodzeń w górnictwie

Wobec ustawicznych pogłosek o bardzo miernym wynagrodzeniu pracowników, zatrudnionych w przemyśle węglowym, Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyjaśnia, że płace pracowników tych kształtują się następująco: rębacze akordowi oprócz płacy 120—136 zł. za dniówkę, przy 7,5-godzinnym dniu pracy, otrzymują dodatkowo premie za przekroczenie normy w wysokości od 150 do 250%, w zależności od stopnia przekroczenia normy.

Pracownicy, zatrudnieni stale pod ziemią, otrzymują 204% dodatku do stawki zasadniczej.

Fachowcy nieakordowi otrzymują premie w wysokości do 40%, zależnie od wyników pracy, wszyscy pozostali zaś — do płacy zasadniczej otrzymują dodatek w wysokości 14 zł.

Pracownicy przemysłu węglowego otrzymują ponadto wynagrodzenie pozagotówkowe, w postaci przydziałów węglowych i żywnościowych. Deputaty węglowe, zależnie od kategorii płac, wynoszą 6—8 ton węgla rocznie. Przydziały żywnościowe pracownicy otrzymują w postaci chleba, mąki, kaszy jęczmiennej, tłuszczu, mięsa, cukru itd.

Pracownik zatrudniony pod ziemią otrzymuje przydziały wartości 3,5 tys. zł. według cen rynkowych, pracujący na powierzchni — wartości niespełna 2,5 tys. zł.

Poza tym każdy pracownik może korzystać raz dziennie z bezpłatnego posiłku w stołówce, wartości 1.200 kaloryj.

Niezależnie od tego, przydziały żywnościowe otrzymuje rodzina pracownika przemysłu węglowego. Specjalnemu wynagrodzeniu i dodatkowemu zaopatrzeniu podlegają górnicy repatrianci z Francji.

Repatrianci - fachowcy ruchu dołowego otrzymują nadzwyczajne zasiłki gotówkowe w kwocie od 3,5 tys. zł. Repatriant, żywiciel rodziny, zakładający własne gospodarstwo po przepracowaniu 6 miesięcy otrzymuje jednorazowy zasiłek w wysokości 5 tys. zł. (SAP).

Kto posiada materiały do historii PPS?

Archiwum CKW PPS od pierwszych dni po wyzwoleniu zbiera materiały dotyczące historii Polskiej Partii Socjalistycznej. Wśród zebranych już dokumentów znajdują się między innymi zbiory tzw. archiwum londyńskiego i krakowskiego z lat 1892—1928, całkowite lub częściowe komplety prasy socjalistycznej, publikacje i pisma podziemne z okresu okupacji hitlerowskiej itd.

Zbiory te nie obrazują jednak całokształtu historii Partii. Niemało jest jeszcze nieznanych dokumentów, znajdujących się w rękach prywatnych, których udostępnienie historykom pozwoliłoby przyczynić się do wzbogacenia dziejów Partii o wiele szczegółów.

Wielką wagę historyczną posiadają nie tylko materiały rękopiśmienne, lecz także wszelkiego rodzaju druki — broszury, książki, prasa w kompletach i pojedynczych egzemplarzach itd.

Sekretariat Generalny CKW PPS przywiązując wielką wagę do akcji zbierania materiałów historycznych, przeznaczył specjalne fundusze na powiększenie zbiorów archiwalnych.

Wszystkie osoby, a zwłaszcza towarzysze partyjni, którzy posiadają jakiekolwiek materiały do historii PPS, proszeni są o niezwłoczne porozumienie się osobiście lub listownie z kierownikiem Archiwum CKW PPS tow. Mieczysławem Zawadą (Warszawa, Daszyńskiego 18, CKW PPS).

50 nowych autobusów

cenny nabytek z Anglii

Do Polski przybyło zakupionych w Anglii [illegible] ... dla [illegible] ukończone pierwszej połowie sierpnia.

Samochody te, z których każdy [illegible]

Z naszego stanowiska

Dlaczego stawka na Niemcy?

Okazuje się, że w amerykańskich planach odbudowy Europy przewidziane jest naczelne miejsce dla Niemiec. Nie popełnilibyśmy dużego błędu, gdybyśmy powiedzieli, że według dotychczasowych wiadomości można by tak ująć amerykańską tezę: odbudowa Niemiec równa się odbudowie Europy.

Skąd wywodzi się takie a nie inne stanowisko Stanów Zjednoczonych? Dlaczego tak troskliwie dbają one o interesy Niemiec, robiąc z ich sprawy zasadniczy problem europejski, który wagą swą przygniata wszystkie inne sprawy naszego kontynentu?

W okresie przedwojennym Stany Zjednoczone i Niemcy — nie licząc Rosji Radzieckiej — były państwami o najpoważniej rozwiniętym przemyśle w świecie. W wyniku wojny światowej przemysł amerykański został potężnie rozbudowany, niemiecki natomiast uległ poważnym zniszczeniom. Kapitaliści amerykańscy widzą więc bardzo łatwą i wygodną drogę dla zbytu wytworów swego przemysłu. Uważają, że odbudowa przemysłu niemieckiego pozwoli im nie troszczyć się w ciągu stosunkowo dość długiego okresu o lokatę dla swych kapitałów. Można je przecież lokować w Niemczech, a równocześnie za pożyczone Niemcom pieniądze czynić poważne zakupy w Stanach Zjednoczonych i tą drogą zyskać poważny odpływ dla produkowanych towarów amerykańskich, których rynek wewnętrzny wchłonąć nie zdoła.

Taka kombinacja zadawala zarówno bankierów amerykańskich jak również i przemysłowców. Jedni i drudzy widzą w takim rozwiązaniu bardzo korzystne dla siebie wyjście. Przeznaczeniem przecież pieniądza jest krążyć bez przerwy, a nie spoczywać w kasach pancernych. Stany Zjednoczone chorują na nadmiar złota. Są one w tej chwili właściwie jedynym jego dysponentem. W takiej sytuacji grozi im więc zamarcie ich obrotów w ruchu międzynarodowym.

Niemiecki przemysł był rozbudowany potężnie. Odbudowa jego w skali przedwojennej stwarzałaby poważne możliwości w zakresie zbytu dla Stanów Zjednoczonych. Ożywiłaby wymianę między dwoma dużymi ośrodkami gospodarczymi.

Czy to jest jedyne rozwiązanie dla bankierów i przemysłowców amerykańskich? Bynajmniej! Zniszczone są przecież w Europie takie kraje jak Polska czy Jugosławia, rozbudować można również przemysł Czechosłowacji, a współpraca z tak potężnym partnerem gospodarczym jak Rosja Radziecka przedstawia również ogromne możliwości. Ponadto takie kraje jak Polska i Jugosławia są zaniedbane w swym rozwoju gospodarczym, przedstawiają więc tym poważniejsze rynki w zakresie rozbudowy i podnoszenia stopy życiowej ich ludności. Ich potencjalne zdolności konsumcyjne są ogromne jeśli jeszcze dodamy, że są to kraje poważnego przyrostu naturalnego, w przeciwieństwie do Niemiec.

Dlaczego więc Amerykanie wybierają przede wszystkim rozwiązanie — nazwijmy je — niemieckie, a inne możliwości współpracy z Europą stawiają na plan drugi? Przecież niezależnie od względów gospodarczych za współpracą z Polską i innymi jej podobnymi krajami przemawiają również względy natury moralnej, na które Amerykanie lubią się tak chętnie powoływać.

Rosja Radziecka w okresie międzywojennym, a szereg krajów wschodnio i środkowo europejskich dopiero w wyniku drugiej wojny światowej uległy znacznym przeobrażeniom. Przede wszystkim nastąpił odwrót od kapitalizmu. Nastąpiło czy też następuje upaństwowienie środków produkcji, które jest wyrazem społecznego, nie zaś prywatno-kapitalistycznego sposobu władania przemysłem, bankami, środkami transportowymi itp. Ten proces zresztą objął również kraje zachodniej Europy, z Wielką Brytanią i Francją na czele. Jest on wyrazem woli ze strony narodów europejskich do osiągnięcia lepszego stylu życia, przy którym jeden człowiek nie byłby uzależniony od materialnej przewagi drugiego, a państwo nie byłoby wyrazem egoistycznej polityki sfer wielkokapitalistycznych, przemysłowych, bankowych i obszarniczych, ale reprezentowałoby interes szerokich mas ludowych.

Kapitalistycznie par excellence nastawione Stany Zjednoczone widzą w tym kierunku rozwojowym Europy śmiertelną groźbę dla systemu kapitalistycznego w ogóle. Umożliwiając Niemcom odbudowę ich przemysłu i życia gospodarczego w skali przedwojennej, uważają, że tą drogą postawią skuteczną tamę przeciwko dalszej rozbudowie systemu demokracji ludowej w Europie wschodniej i środkowej, a równocześnie wzmocnią elementy reakcyjno-kapitalistyczne w krajach „zagrożonych" postępami socjalizmu, jak Wielka Brytania, Francja i inne kraje Europy zachodniej.

Niemcy odbudowane za pieniądze amerykańskie i według amerykańskich przepisów, położone w samym środku Europy miałyby więc zarówno z wdzięczności, jak również i w imię swoich własnych egoistycznych interesów państwowych i narodowych stać się wyrazem amerykańskiej polityki i woli amerykańskich kapitalistów.

MŁODZIEŻ CAŁEGO ŚWIATA W PRADZE

Święto solidarności demokratycznej

Światowa federacja młodzieży demokratycznej, która zrzesza przeszło 40 milionów młodych ludzi ze wszystkich zakątków świata, uważa za swe główne zadanie walkę o ideały Narodów Zjednoczonych tj. o zabezpieczenie trwałego pokoju.

Jak piękne a zarazem niezmiernie ciężkie jest to zadanie w czasie, kiedy doświadczeni mężowie stanu, jak się zdaje, pogłębiają rów, jaki ma rozdzielić świat na część zachodnią i wschodnią. — Młodzież 63 demokratycznych państw świata, która po raz pierwszy zgromadziła się na światowej konferencji w listopadzie w Londynie, wierzy jednak w swą siłę, jaką potrafi użyć dla pokonania trudności.

Dlatego federacja uprawia wymianę młodzieży, rozsyła brygady młodych na roboty, mające na celu odbudowę zniszczeń wojennych pomaga młodzieży demokratycznej Hiszpanii, demokratycznej młodzieży greckiej i młodzieży krajów kolonialnych.

Prasa czeska donosi o przeszkodach, stawianych przez niektóre rządy delegatom, wyjeżdżającym na festival. Rząd irański odmówił wydania paszportów delegatom. Egipska policja polityczna aresztowała delegatów tuż przed odlotem. „Rude Pravo" pisze: „Młodzież brazylijska jest gotowa do wyjazdu do Pragi. Jednak że ostatnie posunięcia polityczne w Brazylii uniemożliwiły jej udział w festivalu. Panuje przekonanie, że organizatorom tej wizyty grozi uwięzienie.

Postanowiono, aby Światowy Festival młodzieży odbył się w roku 1947 w Pradze. Już w ubiegłym tygodniu poczęły się zjeżdżać pierwsze delegacje, czasami bardzo liczne, tak że zagajenie festivalu w ub. niedzielę było już dosyć okazałe i manifestacyjne. W tym dniu młodzi francuscy spadochroniarze wzięli udział w Dniu Lotnictwa na lotnisku w Ruzyni. W poniedziałek przed południem delegacje położyły wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza a wieczorem tegoż dnia nastąpiło „Spotkanie Przyjaciół" u ognia obozowego, wznieconego w praskim parku tzw. Riegrowych Sadach. We środę uczestnicy Festivalu udadzą się do Lidic, gdzie młodzież ma sobie uprzytomnić, dlaczego prowadzona była ostatnia wojna.

W ub. czwartek odbyło się właściwe zagajenie festivalu. Wieczorem odbył się lampionowy pochód ulicami Pragi — defilada tysięcy barwnych lampionów. 63 narodów różnych kolorów i ras przedstawiło się uroczyście iluminowanej stolicy czechosłowackiej. Młodzież ruszyła wśród śpiewów i dźwięków egzotycznej muzyki i raźnych marszów przez malowniczą Pragę starą, by później zebrać się w Pradze nowoczesnej, na Królewskich Winogradach.

Dziś odbędą się uroczystości na wielkim Stadionie Strahowskim. O godzinie 18.30 po przemówieniu wstępnym prezesa światowej federacji młodzieży demokratycznej i po przemówieniu premiera czechosłowackiego — Klementa Gottwalda nastąpi rozegranie meczu footballowego, po czym nastąpi bieg sztafet z Europy północnej i poł. oraz z państw bałkańskich a następnie młodzież czeska ze Zlina wykona przed zlotowe ćwiczenia gimnastyczne. Po dalszym meczu piłki nożnej — pomiędzy drużyną jugosłowiańską a czeską, jaki rozegrany zostanie na stadionie przy sztucznym oświetleniu uroczystości tego dnia zakończone zostaną — wspaniałym widowiskiem fajerwerkowym przed północą.

Wielkim powodzeniem niewątpliwie cieszyć się będzie wystawa, którą na placu Targów Praskich otworzy w niedzielę, dnia 27 lipca przed południem znakomity artysta czeski dr Hofmeister. Przy instalacji wystawy — pracuje się obecnie dniem i nocą ponieważ trudności komunikacyjne opóźniły zasyłkę licznych eksponatów z Afryki, Anglii i innych państw. Młodzież całego świata na wystawie tej chce pokazać, jak pracuje u siebie w kraju. Będą tu oddziały wszystkich zagranicznych delegacyj. —

Oprócz tych imprez już w poniedziałek 21 lipca rozpoczęły się różne zawody kulturalne, jak tańca, chórów śpiewaczych, zespołów teatralnych, dalej odbywają się koncerty, pokazy filmów. — Sportowcy zainteresują się zapasami tenisowymi, tenisem stołowym, rozgrywkami szachowymi, zawodami pływackimi pod Barrandowem, lekką atletyką itp. — Na festivalu wcale nie chodzi o imprezy podrzędne. Widzowie będą mieli możność zapoznania się z folklorem Cypru. Młodzież z tej wyspy pokaże swe tańce narodowe kalamastianos, iporetikos i safnaikos. Sztukę ludową Mo[illegible] z Nowej Zelandii oglądać będzie można na wystawie na placu Targów Praskich. Z Palestyny przybędzie orkiestra fletowa [illegible] z Związku Radzieckiego popisywać się będzie zespół baletowy Teatru Wielkiego w Moskwie. Sportowcy zobaczą pokaz australijskiej piłki nożnej itd. itd.

Budynki szkolne z 4000 siennników oraz siedemnaście burs studenckich przygotowano dla uczestników festivalu. W Czechosłowacji jak wiadomo środki żywnościowe podlegają reglamentacji i niemal niczego nie można otrzymać bez kartek przydziałowych. Ciekawie rozwiązano tę kwestię dla uczestników: każdy otrzyma kartki na których nie będzie żadnego tekstu lecz tylko obrazki, przedstawiające, co na daną kartkę można otrzymać. Tak widzimy więc na kartkach talerz z gorącą zupą, szalkę kawy, porcję gęsiego mięsa itp. Przygotowano również doraźny lazaret o 26 łóżkach. Informacje festivalowe nadawane będą przez specjalną krótkofalową stację nadawczą.—

Delegacje stale przybywają pociągami, samolotami i autobusami. Przybyło już ok. [illegible] Polaków (z nich część z terenu woj. śląsko - dąbrowskiego), 128 Rumunów, 103 Duńczyków, 8 Albańczyków powitano już delegację francuskich związków zawodowych, przybyło dalej 338 Anglików, 120 Algierczyków, jeden Australijczyk, 24 Marokańczyków czterech przedstawicieli UNESCO itd. Dalsze delegacje są oczekiwane.

Niektóre delegacje po zakończeniu Festivalu pozostaną na pewien czas w Czechosłowacji by wziąć udział w pracach odbudowy, prowadzonych specjalnie przez młodzież czechosłowacką, jak np. przy budowie domów mieszkalnych dla robotników — przy Zakładach Stalina w Moscie, przy odbudowie Lidic itd.

Dla uczestników festivalu wydawane jest specjalne czasopismo, do którego pierwszego numeru artykuł powitalny napisał minister spraw zagranicznych Jan Masaryk. „Do Was, młodzi, chętnie przemawiam, — pisze Masaryk — chętnie z Wami rozmawiam i chętnie słucham Waszego zdania. Pokażcie [illegible] starszym i najstarszym, że można się porozumieć nawet co do licznych problemów, nie naruszając własnych przekonań. Wszyscy bez wyjątku jesteście obywatelami krajów, — których przygniatająca większość życzy sobie pokoju [illegible] kój ten sobie zasłuży. Nie wierzę że wojny nadal pozostają koniecznością historyczną. Wojna atomowa — historyczną koniecznością? Nikt mnie a może ani Was, młodych, nie zdoła o tym przekonać. Tak więc naradźcie się pomiędzy sobą a następnie dajcie radę nam starszym. Wierzę Wam i kocham Was. Niechaj dobrze się u nas czujecie..."

PROTEST HOLANDII

PRAGA — Rząd holenderski wniósł w tych dniach protest przeciwko wyświetlaniu w ramach Festivalu Młodzieży Demokratycznej w Pradze — filmu pt. „Indonezja woła".

Prasa czeska stwierdza, że rząd holenderski pragnie w ten sposób uniemożliwić przedstawicielom młodzieży całego świata zapoznania się z tragedią Indonezyjczyków, walczących o swą wolność. Według ostatnich wiadomości, film ten pomimo protestu będzie wyświetlony.

TO i owo

PROCES 53

W najbliższym czasie ma rozpocząć się w wojskowym sądzie brytyjskim proces 53 polskich żołnierzy II korpusu, którzy pomagali Stanisławowi Zborowskiemu w popełnianiu rozlicznych przestępstw, a następnie ukrywali ściganego przez prawo brytyjskie towarzysza broni. —

W związku z tym „Sunday Empire News" i inne dzienniki brytyjskie ogłaszają rozpoczęcie „wielkich łowów na zagranicznych zbrodniarzy" inspirując, że znajdują się oni przede wszystkim w obozach polskich.

Pobieżne jednak śledztwo, prowadzone przez Scotland Yard wykazało, że w obozach tych, jak to przyznaje również i prasa brytyjska kryją się Niemcy. Oni stanowią główny, przestępczy element a znając język polski udają Polaków, gdyż to ułatwia im poruszanie się w terenie. W miarę, jak sieci, zastawione przez policję zaciskają się, elementy te opuszczają obozy i łączą się z bandami angielskich i kanadyjskich dezerterów.

Wszystko to idzie na karb Polaków. Co więcej rząd brytyjski przez ściągnięcie do Anglii na razie 6.000 Ukraińców z dywizji galicyjskiej SS i paru tysięcy dawnych litewskich szaulisów i Łotyszów, zwiększył tylko armię potencjalnych przestępstw. Trudno przypuścić, by ukraińscy, czy litewscy esesowcy zechcieli pracować w kopalniach, na farmach i w szpitalach po 7 latach kompletnej demoralizacji przedtem w szeregach zbrodniczych formacyj — niemieckich, a potem w równie wykolejającej atmosferze obozów dla D. P.

Ci właśnie ludzie mają stać się „towarzyszami pracy" 70.000 na razie jeszcze bezrobotnych członków PKPR. Cała nadzieja tylko w tym, że wielu Polaków zwłaszcza z Wileńszczyzny i z dawnej Galicji wyciągnie z ostatnich wydarzeń, jedyną słuszną konsekwencję — powrót do kraju.

Zapisy na III kurs

Centralnej Szkoły Partyjnej PPS

Zgodnie z planem szkoleniowym, ustalonym przez Sekretariat Generalny CKW PPS zostanie uruchomiony we wrześniu br. III Kurs Centralnej Szkoły Partyjnej przy CKW PPS.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do szkoły winni złożyć w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 sierpnia 1947 r. podanie z następującymi załącznikami: 1) własnoręcznie skreślony życiorys; 2) poświadczony odpis legitymacji członkowskiej (PPS, ZNMS lub OM TUR); 3) opinię władz partyjnych przynajmniej na stopniu PK lub MK; 4) odpis świadectw szkolnych lub stwierdzenie posiadanego wykształcenia; 5) jedną podpisaną fotografię (wzór legitymacyjny).

Podanie z załącznikami należy doręczyć osobiście lub listem poleconym do wydziału polityczno - propagandowego CKW PPS, ul. Daszyńskiego 18, II piętro.

Kurs obliczony jest na okres czterech i pół miesięcy. W czasie studiów słuchacze otrzymają pełne wyżywienie i zakwaterowanie. Uczestnikom Kursu mogą być również przyznane prowizoryczne pobory zasadnicze wg. X grupy uposażenia. Robotnicy, pracownicy partyjni, urzędnicy państwowi, samorządowi oraz funkcjonariusze innych instytucyj publiczno - prawnych, niezależnie od złożonych podań, winni wystąpić do właściwych WK z wnioskiem o wyjednanie im urlopów płatnych, względnie bezpłatnych.

Absolwenci, którzy ukończą szkołę z wynikiem przynajmniej zadawalającym, będą zatrudnieni w agendach Polskiej Partii Socjalistycznej na stanowiskach, odpowiadających ich kwalifikacjom. Kandydaci przyjęci do szkoły będą wezwani na kurs osobnym pismem.

Koszty przejazdu do Warszawy i powrót do miejsca zamieszkania będą pokryte z funduszów partyjnych.

Nie udał się przemyt z Polski

Urząd Celny w Szczecinie odprawił w miesiącu czerwcu 24.065 niemieckich repatriantów.

W czasie przeprowadzania rewizji stwierdzono, że Niemcy wbrew zakazowi usiłowali wywozić za granicę walutę polską. Władze zajęły przy tej okazji 1.336 tysięcy złotych polskich i pewną ilość pieniędzy obcych oraz 1802 kg wszelkiego rodzaju artykułów o wartości około miliona złotych.

Wyjazd uczonych na kongresy naukowe w USA

We wrześniu udaje się do stolicy Stanów Zjednoczonych, Waszyngtonu rektor Akademii Nauk Politycznych Szturm de Sztrem, prezes GUS prof. Szulc oraz profesor Lipiński, celem uczestniczenia z ramienia Polski w kilku zjazdach naukowych.

Pod egidą ONZ obradować będzie w Waszyngtonie pierwszy światowy kongres statystyczny. Korzystając z pobytu tylu wybitnych uczonych Amerykanie przygotowują kongres towarzystwa ekonometrycznego oraz międzynarodowego towarzystwa demograficznego.

Jednocześnie odbędzie się we wrześniu walne zgromadzenie międzynarodowego instytutu statystycznego.

Pułaski odpłynął do Nowego Jorku

GDYNIA. Statek „Pułaski" który przy wyjściu z portu gdańskiego doznał lekkiego uszkodzenia i z konieczności musiał zatrzymać się na redzie gdyńskiej 20 bm. odpłynął w pierwszą podróż do Nowego Jorku.

300 delegatów z 26 państw

Pomoc samorządu europejskiego dla Warszawy

(p) Jak już podawaliśmy, w okresie od 6 do 12 lipca odbywał się w Paryżu VII kongres międzynarodowego związku miast i samorządów lokalnych przy udziale ponad 300 delegatów — z 26 miast.

Polskę reprezentowali prezydenci większych miast, delegowani przez Radę Państwa jako naczelny organ samorządu.

Najważniejszym osiągnięciem kongresu — zdaniem przewodniczącego delegacji polskiej, prezydenta Warszawy ob. Tołwińskiego — było wytknięcie drogi międzynarodowej współpracy samorządowej, opartej na zasadach poszanowania niezależności narodów, braku dyktanda politycznego i wpływu wielkiego kapitału.

Przedstawiciele Polski wygłosili przemówienia na wszystkie aktualne tematy, obrazując swobodę samorządu w naszym kraju, szeroko zakrojoną akcję wychowania obywatelskiego prowadzoną przez samorządy i związane z nimi organizacje zawodowe, spółdzielcze i kulturalne.

W końcowym przemówieniu — przedstawiciel Francji poświęcił dłuższy ustęp Polsce, a zwłaszcza jej bohaterskiej stolicy.

Konkurs CKW PPS

na plakat kongresowy

Wydział Polityczno - Propagandowy CKW PPS ogłasza konkurs na plakat w związku ze zbliżającym się Kongresem Polskiej Partii Socjalistycznej.

Warunki Konkursu są następujące: 1) rozmiary projektu 100x70 cm; 2) projekt uwzględniać winien zastosowanie w druku trzech kolorów; 3) powinien zawierać napisy „XXVII Kongres PPS" i „Warszawa 1947".

Prace należy nadsyłać na adres: „Pracownia Graficzna sekretariatu generalnego CKW PPS Warszawa, Daszyńskiego 18 w terminie do dnia 17 sierpnia br. (rozstrzyga data pocztowego nadania). Na odwrocie każdej pracy należy podać nazwisko i imię autora, adres oraz nr. legitymacji partyjnej PPS.

Sąd Konkursowy przeznacza na nagrody sumę 10 tys. zł., która zostanie podzielona pomiędzy autorów trzech najlepszych prac.

Nagrody zostaną rozesłane pocztą.

Gdy zawiodły barwne plakaty

Trzeba urealnić zbiórkę złomu

Centrala złomu rozlepiła w całym kraju barwne plakaty wzywające wszystkich do akcji zbiórki złomu żelaza i metali. Hasła zamieszczone na tym plakacie i głoszą ce, że „złom jako surowiec hutniczy, to nowe żelazo dla odbudowy kraju, to milionowe oszczędności w przywozie z zagranicy, mówią do statecznie wiele. Warto jednak uzupełnić je aktualnymi cyframi.

DEFICYT — 177 TYS. T. ZŁOMU

Przemysł hutniczy ocenia zapasy złomu w kraju na 1.500.000 ton. Z tej ilości w roku bieżącym i następnym można wyeksploatować 975 tys. t. Szacunek zaś możliwości na drugi, trzeci i czwarty kwartał roku bieżącego wynosi 430 tys. t. Zapotrzebowanie przewyższa szacunek przemysłu hutniczego, dotyczący możliwości pokrycia ze źródeł krajowych wynosi 177 tys. t. złomu, które trzeba sprowadzić z zagranicy.

Tymczasem zagranica nie kwapi się z dostarczaniem złomu, gdyż sytuacja na tym odcinku jest podobna do sytuacji na rynku węglowym duży popyt a brak dostawców.

[illegible]

[illegible] złomu, ponieważ [illegible] braki w tej dziedzinie. Wywóz wstrzymało również cały szereg państw eksportujących.

Z drugiej strony złom zagraniczny kalkuluje się bardzo drogo, gdyż koszt tony loco Gdynia wynosi [illegible] dolary. Niewątpliwie nasz przemysł hutniczy musi sobie zagwarantować ciągłość dostaw zagranicznych, ale niezależnie od tego, naka zem chwili jest wykorzystanie wszelkich możliwości krajowych i znowu musimy wrócić do plakatu. Czytamy „zbieramy wszelki złom na podwórkach, polach, strychach, ulicy. W akcji tej pomogą społeczeństwo i młodzież, fabryki, spółdzielnie, Rady Narodowe, zarządy miast, starostwa, organizacje społeczne, polityczne, nauczycielstwo, a w szczególności Centrale Złomu".

REZULTATY I MOŻLIWOŚCI

Ponieważ akcja zbiórki złomu datuje się nie od dzisiaj z przykrością należy stwierdzić, że plakatowe wezwania nie znalazły dostatecznego oddźwięku. Mamy co prawda znaczne osiągnięcia dzięki akcjom organizacji, szczególnie organizacji młodzieżowych. Tą drogą jednak możliwości w zakresie społecznej zbiórki złomu nie zostały wykorzystane całkowicie.

Jeżeli stan obecny służył hutnictwu za podstawę oceny ilości złomu, który można zebrać w kraju, to liczby te należałoby poważnie skorygować. Korekta zaś tego rodzaju stworzyłaby inny obraz, koniecznść dostaw zagranicznych. Może okazałoby się, że złom krajowy wystarczy nie na dwa ale na więcej [illegible]

TRZEBA ZMIENIĆ SYSTEM

W tej chwili można stwierdzić, że sama organizacja zbiórki mocno szwankuje. Mimo poruszania tej sprawy na łamach prasy, [illegible] szym ciągu na każdym kroku napotykamy duże ilości złomu, który niszczeje, a często wraz z gruzem i śmieciami zostaje wyrzucony na wysypiska, gdzie już przepada bezpowrotnie bez możliwości dostarczenia go hutom.

Na koszty handlowe takiej zbiórki w każdej miejscowości z której wagonami można złom przewieźć wprost do hut, składnica [illegible] przeznaczyć równowartość 44 dolarów, a więc licząc po 100 zł — 4.400 zł za tonę, gdyż tyle huty muszą płacić za złom loco Gdynia.

UCZYĆ SIĘ MOŻNA I OD WROGÓW

Złomu który leży bezużytecznie naczęściej jako własność niczyja jest b. dużo. Nikt [illegible] teresuje gdyż nie [illegible] nej wartości użytkowej na miejscu. Równocześnie w każdym domu znajdują się puszki i niepotrzebne kawałki żelaza które nie wiadomo gdzie oddać.

Czy nie należałoby sięgnąć do wzorów niemieckich? Z pewnymi modyfikacjami niewątpliwie można stworzyć system zbiórki, który dalby wreszcie dobre rezultaty. Można by np. uprzedzić mieszkańców, [illegible] określonych dniach zjawi [illegible] samochód i że wobec tego należy przygotować na ten dzień cały złom zebrany na terenie posesji. W tym samym czasie zorganizowane dobrowolnie grupy mogłyby przy- [illegible] do zwiezienia złom znaj- [illegible]

TRANSPORT NAJWAŻNIEJSZY

Mimo wszelkich prawdziwych [illegible] urojonych trudności nie byłoby rzeczą trudną zmontować odpowiedni aparat do transportu tego złomu. Wiemy doskonale, że wiele samochodów często wykorzystywanych jest do celów nieprodukcyjnych. Często samochody takie są własnością zakładów, które potrzebują [illegible] robów hutniczych. Klientom hut możnaby postawić za warunek wykazywania się zwózką odpowiedniej ilości złomu do składnic. Koszta benzyny czy wynajmu koni, [illegible] również płatnej obsługi na pewno będą od tony znacznie niższe [illegible]

Zapowiadana w plakatach [illegible] moc społeczeństwu i młodzieży przez rady narodowe, starostwa itd powinna się wyrazić przede wszystkim w zorganizowaniu akcji, [illegible] pierwszym planie w zmontowaniu środków transportu. Trzeba tylko dobrej woli. Sprawa jest zbyt [illegible] na.

Harcerze społecznikami

Praca obozów letnich

Związek Harcerstwa Polskiego zorganizował w roku bież. 2.112 obozów, przeważnie na Ziemiach Odzyskanych, a głównie na Dolnym Śląsku, Mazurach, Ziemi Lubuskiej, Opolszczyźnie i Pomorzu Zachodnim. Przez obozy te przewinęło się ponad 110 tys młodzieży.

Główne wytyczne tegorocznej pracy harcerskich obozów letnich na Ziemiach Odzyskanych idą w kierunku umacniania polskości na tych terenach. Harcerze nawiązują kontakt z dziećmi autochtonów i osadników, roztaczają opiekę sanitarną oraz organizują wspólne ogniska w celu zaznajomienia miejscowej ludności z historią i literaturą polską, oraz twórczą pracą narodu w odbudowie kraju i zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych.

Wiele czasu poświęcają harcerze poznawaniu i wyszukiwaniu zabytków polskich oraz poznawaniu Ziem Odzyskanych i ochronie przyrody. Harcerze są czynni również w akcji propagandowej, zwalczają pijaństwo oraz współpracują w walce z bimbrarzami.

W ramach akcji repolonizacyjnej na Ziemiach Odzyskanych rozpoczętej przez harcerki jeszcze przed wyjazdem na obozy, zebrano 935 tys. zł. w pomocach naukowych oraz 11 ton żywności, którą wysłano na Mazury.

Renty wdowie

[illegible]

(cel) Prawo do rent wdowich z ubezpieczenia emerytalnego by ło do tej pory ograniczone w wypadkach gdy małżeństwo zostało zawarte z osobą, pobierającą już rentę, albo z taką osobą, która przekroczyła już 55 rok życia.

Ten punkt został obecnie zmodyfikowany, przez co rozszerzono uprawnienia do rent wdowich. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wyraziło zgodę na wypłacanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych rent wdowich również wtedy, gdy małżeństwo zostało zawarte z ubezpieczonym, który ukończył 55 rok życia, ale tylko w następujących wypadkach 1) gdy z małżeństwa tego urodziły się dzieci i

2) gdy było ono zalegalizowaniem faktycznego współżycia małżeńskiego, trwającego przynajmniej pół roku przed ukończeniem przez ubezpieczonego tego wieku.

Poza tym wdowom po rencistach przysługuje prawo do renty, o ile zawarcie małżeństwa z nim nastąpiło co najmniej na rok przed ukończeniem 55 roku życia.

W ten sposób uprawnienie do rent wdowich zostało poważnie rozszerzone, co zainteresowani przyjmą z wielkim zadowoleniem.

Jaskinie w Tatrach

będą dokładnie zbadane

Odkrycie [illegible] braci Zwolińskich wejścia jaskiniowego na Kalatówkach w Tatrach, prowadzącego przypuszczalnie do szeroko rozbudowanego systemu grot i jezior z zasięgiem po Czerwone Wierchy — wywołało wielkie zainteresowanie w całym kraju.

Odkrywcy projektują dostanie się do pierwszej jaskini poprzez studnię koło Wywierzyska Bystrej, z której należy wypompować wodę w miesiącach lutym i marcu, tj w czasie niezasilania wodą istniejących zbiorników. Prace te umożliwią zbadanie jaskini, dokonanie inżynierskich pomiarów jej wnętrza, które były- by [illegible] do [illegible] cia innego dostępu do jaskini niezależnego od warunków klimatycznych. Badania wstępne pozwolą wreszcie zorientować się w atrakcyjnej jaskini dla szerokiej publiczności.

Wysunięto ponadto projekt dotarcia do odkrytej jaskini z pominięciem [illegible] rozkopanie jaskini Kalackiej, co zapewniłoby [illegible] dostęp do [illegible] tatrzańskiego, niezależnie [illegible] stanu wód podziemnych.

Rozpoznanie wnętrza jaskini pozwoli przekonać się, czy posiada ona dalsze przejścia do innych grot. Oprócz tego cała akcja będzie miała duże znaczenie naukowe, jako przyczynek do poznania skomplikowanej hydrografii [illegible] szego kraju.

[illegible]

Wspólna praca prawników

z trzech państw słowiańskich

(p) W rozmowie z przedstawicielem SAP, generalny sekretarz Stowarzyszenia Prawników Demokratów, tow prof. Władysław Bagiński omówił wyniki wycieczki prawników polskich do Bułgarii, Czechosłowacji i Jugosławii.

Wycieczka miała na celu nawiązanie kontaktu i współpracy [illegible] prawnikami słowiańskimi, omówienie sprawy przyszłego zjazdu prawników - Słowian oraz zebranie materiałów z zakresu prawodawstwa państw słowiańskich.—

Jak informuje prof. Bagiński, ruch organizacyjny prawników w tych państwach jest bardzo ożywiony. Obecnie staje się aktualne stworzenie ogólnego zrzeszenia prawników - demokratów — obejmujących wszystkie państwa słowiańskie.

Podczas swej podróży prawnicy polscy załatwili pozytywnie sprawę wymiany materiałów ustawodawczych oraz publikacji prawniczych, które służyć nam będą, jako pomoce w pracy nad nową polską konstytucją.

Bez Niemców ziemia Lubuska

Na zarządzenie komisarza dla Spraw Repatriacji Niemców starostwa Ziemi Lubuskiej sporządziły dokładne spisy pozostałych Niemców w terenie.

Spis Niemców na terenie Ziemi Lubuskiej na dzień 30. 6. 47 [illegible] podlegających repatriacji wykazał razem 1156 osób, które w dniu Święta Odrodzenia Polski zostały repatriowane do Niemiec [illegible] prócz chorych w liczbie 202 osób.

Niemców już nie ma. Sprawiedliwości dziejowej stało się zadość. Od naszych wysiłków i pracy zależy jedynie czy te odwiecznie prastare ziemie słowiańskie potrafimy należycie zagospodarować i uprzemysłowić. Codzienny, rzetelny, uczciwy wkład w odbudowę Ziemi Lubuskiej, będzie fundamentem mocy.

Bawełna i zboże w imporcie polskim z USA

W okresie od stycznia do maja 1947 r przywieźliśmy z USA towarów na łączną sumę 1.291.582.000 zł Największą pozycję pod względem wartości w przywozie stanowi bawełna, której importowaliśmy przeszło 10,5 tys. ton. Również znaczną wartość przedstawia w przywozie zboże i nasiona, które nadeszły do kraju w ilości prawie 10 tysięcy ton. Następnie sprowadziliśmy skóry, mąkę, saletrę i inne.

W wywozie z Polski na pierwszym miejscu stoi surówka oraz cynk i blacha cynkowa. Ponadto eksportowaliśmy porcelanę, fajans, kminek, jarzębinę, skórki królicze i inne.

Zła wiadomość dla zajęcy

[illegible]

W ostatnich dniach przybyły do Polski tytułem odszkodowań wojennych, 30 obrabiarek za milion zł. 300 motocykli oraz około 100 wagonów kolejowych platform.

Dalsze transporty znajdują się w drodze do kraju m. in. większa ilość amunicji myśliwskiej.

8 km nad Moskwą

Rekord lotu balonem

MOSKWA (SAP) Radziecki balon podstratosferyczny, podczas próbnego lotu w pobliżu Moskwy wzniósł się na wysokość 8 kilometrów.

Eksperymentem kierował znany radziecki specjalista Poluskin przy pomocy załogi, [illegible] Krikuna i Zinowjewa.

Postulaty samorządowców

o ekwiwalent za karty odzieżowe

(cel) Jak wiadomo, pracownikom samorządowym przyznany został ekwiwalent za odebrane karty żywnościowe, za które otrzymują oni ustaloną kwotę, mogąc w ten sposób na wolnym rynku kupić sobie te artykuły, jakie dotąd otrzymywali na karty żywnościowe.

W ten sposób rozwiązana została tylko sprawa do połowy. Bowiem otrzymujący kartę żywnościową I kat. otrzymuje również za jej 4-ty odcinek kartę odzieżową, z której zakupuje w przydziałach artykuły tekstylne, włóczki i obuwie.

Pracownicy samorządowi, pozbawieni kart żywnościowych tym samym pozbawieni zostali i kart odzieżowych, za które jednak nie przewidziano ekwiwalentów w gotówce. Okręg Śląski Związku Zawodowego Pracowników Samorządowych wystąpił obecnie do Zarządu Głównego o wszczęcie odpowiednich kroków u władz centralnych, by pracownikom samorządowym przyznano również za karty odzieżowe odpowiedni ekwiwalent pieniężny, uważając to za słuszny postulat.

Sprawa ta będzie w najbliższym czasie tematem rozmów pomiędzy przedstawicielami zarządu głównego a resortowym Ministerstwem.

WAGON MEBLI

Dar dla Warszawy

W Prezydium Rady Ministrów przyjęta została przez tow premiera Józefa Cyrankiewicza delegacja Cechu Stolarzy z Twardej Góry (Dolny Śląsk), która przekazała na jego ręce wagon mebli na rzecz odbudowy Stolicy.

Ofiarowane sprzęty tow. Premier przekazał Zarządowi Głównemu TUR. Ta sama delegacja wręczyła Premierowi artystycznie rzeźbione w drzewie godło państwowe.

Tymbark — „taka sobie" fabryka

Kropla słońca do kieliszka wina

CO MÓWIĄ ETYKIETKI?

Do kieliszka spływają czerwone krople słodkiego płynu. — To „Malmazja" — jak mówi nalepka smukłej butelki „Krajowe wino owocowe - Podhalańska Spółdzielnia Owocarska w Tymbarku". Szeregi takich zielonych flaszek uśmiechają się do nas z wystaw sklepowych, uśmiechają się do nas — przechodniów miast— w upalne dni słonecznego lata

Tymbark! Czy ktoś się zastanawia, jak długą drogę muszą odbyć złote renety z podhalańskich sadów, aby przemienić się w bursztynowy płyn?

Nic. Chyba nikt nie myśli o tym.

CHLEB I WINO

Ubogie wioski podhalańskie, powiatu limanowskiego nie łatwo mogły związać koniec z końcem. Nieurodzajna gleba rodziła owies i żyto nie wystarczające na wyżywienie licznych rodzin i skromnego inwentarza. Niewiele mogły pomóc perspektywy maszynowej uprawy roli, gdyż człowiek gór skazany był i będzie na wyłączne posługiwanie się koniem, jako siłą roboczą.

W tych warunkach przed mieszkańcem Podhala szczególnie zaś przed najmłodszym pokoleniem musiałoby stanąć widmo niedostatku.

Lecz tam, gdzie nie rośnie zboże, tam gdzie nie dotrze traktor czy żniwiarka, tam jabłoń, wiśnia i grusza głęboko w ziemię zapuści korzenie i wyda wiele, wiele owoców. Owoce te zamienione w wino pozwolą na kupienie codziennego chleba i wielu innych potrzebnych w gospodarstwie rzeczy.

Drzewo owocowe — przyjaciel mieszkańców ubogich okolic nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei.

Z takiej koncepcji objaśnia inż. Pawłowski — narodziła się jesienią 1935 r. Podhalańska Spółdzielnia Owocarska, mająca dopomóc w akcji przestawienia nierentownej gospodarki rolniczej na współrzędną sadowniczo- warzywniczą zapewniającą dobrobyt całej okolicy.

Małe chaty przy drogach toną już dzisiaj w powodzi sadów pełnych szlachetnych odmian drzew owocowych. Prócz tego szkółki liczące ponad milion, drzewek zapewniają dalszym gospodarstwom, nieobjętym jeszcze akcją — możliwość założenia wzorowych sadów — możliwość wyprowadzenia gospodarki z długoletniego impasu.

TAKA SOBIE FABRYKA

Wyboista droga z Limanowej otwiera się na szeroką dolinę. — otoczoną lesistymi wzgórzami. W dole zieloność łąk przecina wąskim czarnym szlakiem linia kolejowa — a dalej — lśnią w słońcu białe mury i czerwone dachy fabryki.

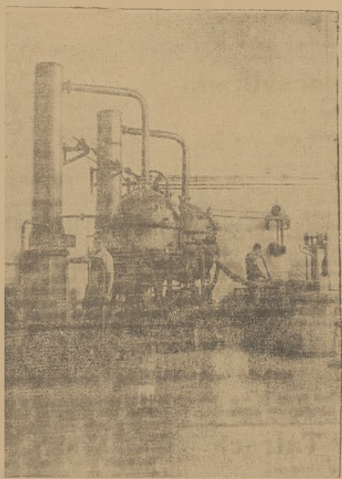
Taka sobie fabryka. Niczem nie różni się od innych. Tylko w powietrzu unosi się słodki zapach owoców i roje drobnych muszek.

Z wielkich drewnianych kadzi różowy sok wpompowany do — 1.000 litrowych kotłów gotuje się pod bacznym okiem robotnika. Syczy para i drgają lekko wskazówki manometru.

Potężne prasy hydrauliczne wyciskają resztki soku z wypłowiałych owoców. Osłodzony i jeszcze raz podgrzany powędruje do butelek, które w pakowni lakują 2 opalone robotnice. A potem, w skrzyniach, starannie zawinięte słomą — powędrują daleko, aby barwić musujące wody sodowe. Gęsty, sączący się powoli, owocowy sok...

A z winem jest inaczej. Poddany fermentacji moszcz owocowy, przesączony przez filtry ażbestowe spoczywa w wielkich kadziach piwnic, gdzie zawozi nas obszerna winda. Winda pachnie siarką. To siarka do dezynfekcji kadzi, chroniąca przed szkodliwą fermentacją roznoszoną w powietrzu przez milionowe bakterie gnilne i pleśń.

Na podwórzu stosy pustych butelek, do których po kilku tygodniach fermentacji w kadziach — przelane zostanie wino — i zaopatrzone w różnobarwne nalepki, wypełni ogromne sale magazynu.



[illegible]

Wino — które zamieni się w chleb.

MÓZG FABRYKI

Na pierwszym piętrze — laboratorium. Tutaj dokonuje się analiz półproduktów i gotowych przetworów, tutaj przeprowadza się doświadczenia nad nowymi metodami produkcji i poddaje analizie wyroby... firm konkurencyjnych.

W mensurkach czerwienią się próbki soków — w probówkach starannie zatkanych watą — na specjalnych pożywkach hoduje się drożdże, które moszcz owocowy przeprowadzą w lekki, musujący alkohol.

Stąd wychodzi myśl — ożywiającą pracę pięciuset rąk zatrudnionych przy produkcji.

Południowe słońce odbija się w szklanych naczyniach i w metalu polarymetru.

Z dołu dochodzi syk pary uchodzącej z kotłów i sapanie motoru poruszającego prasy.

NIE TYLKO PRACA

W dużej sali fabrycznej przerobionej na świetlicę — jest jasno i czysto. Trzy razy w tygodniu odbywają się tu wykłady na kursach gimnazjalnych dla pracowników przetwórni. Po pracy można przyjść i przeczytać pisma, organizować wieczorki i nikomu nie przeszkadza, że pod spodem syczy para i grają maszyny.

Kierownik spółdzielni zaprasza nas do stołówki na obiad.

Na dziedzińcu ruch. To buduje się nowa część fabryki. Obszerna winiarnia i nowa hala maszyn. Dawne budynki są już za ciasne. w Zeszłym roku pomieściły 60 tysięcy wyprodukowanych butelek wina — w tym roku 150 tysięcy. A w przyszłym?

Stołówka jest trochę za ciasna dla takiej liczby pracowników. I dlatego w porze obiadowej należy czekać na swoją kolejkę.

[illegible] tymbarskiej piwnicy pozwalają oczyma wyobraźni zobaczyć nowy, wielki Tymbark, rozbudowany i zaopatrzony we wszelkie nowoczesne urządzenia.

Złocisty „Vermouth" — bursztynowa „Reneta" krwawe „Porto„ i purpurowy „Porzeczniak" - gama smaków i barw — okrytych tajemnicą produkcji.

Na małej stacji gwiżdże pociąg. Odjeżdża z nowym transportem. Wsiadamy do auta. Trzeba wracać.

Z daleka jeszcze odwracamy głowy ku słonecznej dolinie. Żal odjeżdżać. Nic dziwnego: „In vino — veritas"!

Zofia Artymowska

W PARTII PPS

W dniu 28 bm. o godz. 14-tej odbędzie się w sali Miejskiej Rady Narodowej konferencja wojewódzkiego aktywu PPS i PPR. Z ramienia PPS przemawiać będzie tow. min. Rapacki.

Ze strony PPS na konferencję winni przybyć: członkowie Wojewódzkiego Komitetu, Sądu Partyjnego, Komisji Rewizyjnej, Rady Wojewódzkiej, przewodniczący i sekretarze PK i MK oraz po trzech aktywistów z każdego powiatu.

Wydział polityczno - propagandowy WK PPS w Krakowie i wydział propagandowy KW PPR w Krakowie zawiadamiają, że w dniu 28 o godz. 14 w sali Miejskiej Rady Narodowej odbędzie się wielka narada aktywów obu partyj.

Wstęp za kartami, które wydają dla pepesowców wydział polityczno-propagandowy WK PPS, a dla peperowców — KW PPR.

Miejski Komitet PPS zawiadamia, że wykupił bilety na komedię „Szkarłatne róże" do Teatru Kameralnego TUR (Scala).

Bilety będą sprzedawane w poniedziałek 28. VII. 47 r. w godzinach rannych, pokój nr. [illegible]

Sport

OMTUR - owy

(jb) Dnia 22 bm. odbyły się w Krakowie na Stadionie Miejskim zawody piłkarskie przy udziale drużyn OMTUR; Wolania, Podgórski, Kobierzanka, Gromada o mistrzostwo Krakowa.

Wyniki spotkań są następujące

Wolania — Gromada 3:0 (2:0) Podgórski — Kobierzanka 1:0 (1:0). Kobierzanka — Gromada 0:0. Podgórski — Wolania 2:1 (1:0).

Gra była bardzo żywa i na wysokim poziomie. W rezultacie mistrzostwo zdobyła drużyna KS OMTUR Podgórski, przed KS OMTUR Wolania. Zawody zgromadziły na stadionie zwolenników i sympatyków drużyn OMTUR z Krakowa.

KS OMTUR — KS „FABLOK"

W rocznicę powstania PKWN odbyły się w Wadowicach zawody piłkarskie o puchar PW i WF powiatu wadowickiego i chrzanowskiego między drużynami KS „Fablok" z Chrzanowa z KS OMTUR Wadowice. Puchar zdobył KS OMTUR Wadowice zwyciężając „Fablok" w stosunku 3:2. Zawodom przypatrywało się 3.000 widzów.

Mecz poprzedziły zawody oldbojów Andrychowa i Wadowic, zakończone wynikiem remisowym 2:2.

KS OMTUR WADOWICE — RKS KORONA

Na Stadionie OMTUR w Wadowicach odbył się w dniu 2[illegible] mecz towarzyski pomiędzy KS OMTUR Wadowice a RKS Korona z Krakowa. Zawody zakończyły się zwycięstwem KS OMTUR Wadowice w stosunku 7:2.

Wiadomości sportowe

Zakończenie piłkarskich mistrzostw żołnierzy

(P) We czwartek 24 bm. zakończono na boisku TS Wisła piłkarskie zawody żołnierzy

Jak podawaliśmy poprzednio udział wzięły 4 zespoły: Artyleria, Czołgi, Piechota i Sztab.

W ostatnim dniu uzyskano następujące wyniki:

Czołgi—Sztab 1:5 (0:4).

Piechota—Artyleria 4:0 (2:0).

Wszystkie spotkania stały na dobrym poziomie, braki techniczne zaś zastępywano ambicją, szybkością i dobrą kondycją. Ze względu na niedostateczne rozreklamowanie — udział publiczności był mniejszy, niż należało się spodziewać.

Mistrzostwo okręgu zdobyła bez straty punktu drużyna Piechoty przed Artylerią, Sztabem i Czołgami.

O godz. 19.45 [illegible] zakończenie [illegible] rozdaniem nagród dla zwycięzców. Organizacja tej ze wszechmiar udanej i pożądanej imprezy [illegible] sprawna.

Cracovia — Krakus w tenisie

(P) We czwartek 24 bm. rozpoczął się na kortach KS Cracovii finał okręgowych zawodów tenisowych pomiędzy czołowymi krakowskimi drużynami Cracovią i Krakusem.

Sensacją była porażka Ksawerego Tłoczyńskiego (Cracovia) z Horainem (Krakus), który zwyciężył w stosunku 1:6, 7:5, 6:3. Zaznaczyć należy, że Tłoczyński prowadził w drugim secie 5:3, lecz mimo dobrej techniki musiał ulec rutynie Horaina.

W drugim spotkaniu Olejniszyn (Cr) pokonał Kolcza I 7:5 6:1.

Mixst zaś Szeraucówna, Olejniszyn—Kolczowa, Horain został z powodu ciemności przerwany przy stanie 0:6, 7:5, 5:4 dla Cracovii.

W piątek nastąpi o 17 godz. zakończenie meczu. Zobaczymy grę pojedynczą pań: Szeraucówna (Cr) —Kolczowa (Kr), oraz grę panów Olejniszyn (Cr) Horain (Kr). Tłoczyński Ksawery—Kolcz I i spotkania juniorów.

O PUCHAR KOZPN-u

(P) W niedzielę 27 lipca odbędą się następujące zawody o mistrzostwo klasy „C" Krakowskiego Związku Piłki Nożnej:

Na boisku Wolanki o godz 17. Wolanka—Czarnochowice,

na boisku Puszczy Niepołomskiej o godz 18: Puszcza—Społem.

Na boisku Bronowickiego KS o godz. 17: Bronowicki—Raba Dobczyce,

na boisku Kobierzanki o godz. 18: Kobierzanka—Związkowiec

Kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami.

Rozbudowa osrodka w Cianowicach

(ode) Wydział Samorządowy uzgadnia z władzami szkolnymi, jaki typ szkoły powinien zostać zorganizowany w ośrodku w Cianowicach. Dotychczasowe badania wykazują, że acz kolwiek budynki ośrodka w zasadzie znajdują się w dobrym stanie, to jednak dostosowanie go do potrzeb szkoły i wyremontowanie wymagać będzie dużych wkładów gotówki. Dwór sam jest za szczupły i zachodzi konieczność rozbudowania go.

Znaczny wydatek spowoduje zaopatrzenie ośrodka w wodę. [illegible] chodzi również konieczność wymiany inwentarza żywego, ponieważ krowy i konie są tam liche, podczas gdy w szkołach rolniczych inwentarz musi być pokazowy.

Na razie projektuje się zorganizowanie w ośrodku szkoły instruktorów hodowli drobnego inwentarza, ze szczególnym uwzględnieniem hodowli drobiu, jak również założenie fermy na 350 kur, oraz budowę wzorowych kurników

Dokąd pojedziemy w niedzielę?

HEBDÓW BRAT TYNCA

Różne instytucje i zakłady pracy wprowadziły zwyczaj urządzania wycieczek dla swego personelu w okolice podmiejskie lub w miejscowości historyczne i zabytkowe. Naładowane auta mkną we wszystkie strony, by strudzonemu światu pracy dać styczność z naturą, dać radość, dać wiedzę. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wycieczkowa



Wisła pod Hebdowem

nie jest nie tylko rozrywką, ale także kształceniem umysłu i to w formie najmilszej, najłatwiejszej i najtrwalszej.

Nie brak pod Krakowem krajobrazów, nie brak historycznych pamiątek, starych zamków, zabytków architektury, sztuki, które uczą kochać kraj i poznawać jego przeszłość. Do najpopularniejszych należy Tyniec, piękny z położenia, ciekawy z bogatej i odwiecznej przeszłości. Zna go też każdy Krakowianin.

Nikt w Krakowie nie wie, że o 40 km w dół Wisły stoi nad samą rzeką — też pięknie położone, też prastare i słynne opactwo Hebdów brat Tyńca.

Między miasteczkami Nowe Brzesko i Koszyce zbliża się lewy brzeg Wisły do podnóży Małopolskiej Wyżyny wgryza się w jej pagóry, tworzy wysokie i urwiste ściany. Wyżarte w nich przez deszcze kebiony, żleby, leje ze źródłami, wytworzyły sterczące „skałki gliniane" porosłe krzewami i karłowatą drzewiną. Prócz tego tworzy rzeka [illegible] tym odcinku tak silne pętle i [illegible] kręty, że z obu jej stron powstało kilka formalnych półwyspów, po których przepięknie roz[illegible] Hebdów - klasztor, Hebdów - wieś Stare Brzesko, Śmiłowice, Morsko, Witów.

Z miejsc tych ściele się rozległa panorama na nizinę nadwiślańską z Niepołomicką puszczą, na Podkarpacie, Karpaty, Tatry i miechowskie wzgórza, szczególnie zaś ze St. Brzeska pamiętnego postojem armii Kościuszki w marszu pod Połaniec. Klasztor Hebdowski stoi na tej na półwyspie-tarasie. Zewsząd okazale prezentuje się opactwo Hebdowskie.

Klasztor w Hebdowie założyli w 1149 r. rycerze Strzeżysław i Wrocisław i osadzili w nim czeski zakon Norbertanów czyli Kanoników regularnych, a choć należał [illegible] [illegible]szych w Polsce, nie odegrał wybitnej roli w dziejach kultury narodowej. Może dlatego, że słabo był majętnościami wyposażony. Tyle tylko o nim wiadomo, że założył Nowe Brzesko, [illegible] posiadał dość cenny księgozbiór, [illegible] opatem jego w 18 w. był zasłużony założyciel Biblioteki Narodowej w Warszawie, J. A. Załuski. W r. 1818 został ten zakon przez rząd Królestwa Polskiego zniesiony.

Kościół poklasztorny, teraz parafialny, pochodzi z różnych epok. Obecny jego kształt pochodzi z końca 17 w., ostatnio zaś odbudowany był po pożarze w 1859 r. Całość świątyni jest zlepkiem z różnych epok, a choć nie posiada wybitnej wartości architektonicznej ani cenniejszych zabytków sztuki przecież i zewnętrznie i wewnętrznie przedstawia się bardzo okazale, nie skromniej niż opactwo w Mogile. Jest to kościół wysoki, wielki, niezwykle długi, wewnątrz bogato i efektownie dekorowany.

Wielki, kwadratowy budynek poklasztorny mieści we frontowej części biura zarządu dóbr i mieszkania urzędników, w południowym skrzydle refektarz, obecnie stolar[illegible] ze stiukami i polichromią z 17 [illegible] w piwnicach serownie, we wschodnim plebanię. W pobliżu klasztoru przyzwoite „czworaki", [illegible]erne stajnie, stodoły.

Rząd Polski bowiem, który przejął te dobra, utworzył z nich pierwszorzędny warsztat gospodarczy. Specjalnością jego było rolnictwo doświadczalne, hodowla koni [illegible] montowych dla wojskowości i [illegible]dukcja serów owczych. Tu szkolili się młodzi inżynierowie rolni i [illegible] warkocie motorów czynili doświadczenia nad produkcją doborowych nasion i płodów, tu po rozległych szmaragdowych łęgach nadwiślańskich, hasały szwadrony tęgich źrebców, przyszłych czworonogich żołnierzy, i pasły się stada krów i owiec. Tu w obszernych piwnicach [illegible] fermentowały okrągłe krąż[ki] [illegible]mienitych tłustych serków owczych, dorównujących jakością serom z Minogi obok Skały, i nie ustępujących w smaku deserowym zagranicznym.

Prastare opactwo w Hebdowie nie popadło w ruinę, nie płacze ślepymi oczami za zanikłą przeszłością, lecz z cichego przybytku zakonników przeobraziło się z pewnymi obecnie zmianami w tętniącą życiem placówkę użyteczności s[illegible]lecznej.

Podróż statkiem wiślanym do [illegible] Brzeska trwa 4 godz., autobusem przez Mogiłę i Igołomię 1 godz. Z miasteczka do opactwa ścieżką polną 1 km, gościńcem 4 km. W N. Brzesku nad Wisłą plaża i boisko sportowe.

Kazimierz Stasiowski.

Ceny maksymalne na artykuły pierwszej potrzeby

Wojewódzka Komisja Cennikowa przy wojewodzie krakowskim zatwierdziła dn. 21. 7. br. ceny maksymalne obowiązujące z dniem 25. 7. br. na następujące artykuły pierwszej potrzeby:

Ceny obowiązują w następujących powiatach: Chrzanów, Limanowa, Miechów, Myślenice, Żywiec: za 1 kg w detalu:

Mąka żytnia 70 proc. — 40 zł, mąka pszenna 80 proc. — 69 zł, kasza jęczmienna perl. I gat. — 61 zł, kasza jęczmienna łamana — 53 zł, pęcak — 49 zł, chleb z mąki żytniej 90 proc. — 35 zł, chleb z mąki pszennej 80 proc — 63 zł, bułki z mąki pszennej 80 proc. — 4 zł, (3,60 1 szt.) (bułka wagi 50 g).

Ceny obowiązujące w powiatach: Chrzanów i Żywiec za 1 kg w detalu zł:

Mięso wołowe — polędwica rozbef — 208, mięso pieczeniowe — 135 zł, mięso rosołowe — 166 zł, kości wołowe — 22 zł, mięso wieprzowe — kości wieprzowe — 30 zł, ratki i skórki — 65 zł, żeberka — 162 zł, kotlety karczek i boczek — 253 zł, sadło — 289 zł, słonina — 262 zł, smalec 328 zł, nerki i wątroba — 162 zł.

Ceny obowiązujące w powiecie Limanowa za 1 kg w detalu zł: mięso wołowe — polędwica rozbef — 187 zł, mięso pieczeniowe — 135 zł, mięso rosołowe — 124 zł, kości wołowe — 16 zł, mięso wieprzowe — kości wieprzowe — 27 zł, ratki i skórki — 59 zł, nerki i wątroba — 146 zł, żeberka — 146 zł, kotlety, boczek i karczek — 228 zł, sadło — 266 zł, mięso bez kości — 266 zł, słonina 236 zł, smalec — 296 zł, masło mleczarskie — 420 zł, masło osełkowe — 380 zł.

Ceny obowiązujące w powiecie Miechów za 1 kg w detalu zł.:

Mięso wołowe —, polędwica rozbef — 208, mięso pieczeniowe — 158, mięso rosołowe — 145, kości wołowe — 19, mięso wieprzowe — kości wieprzowe — 26, ratki i skórki — 57, nerki i wątroba — 141, żeberka — 141, kotlety, boczek i karczek — 220 sadło — 251, mięso bez kości — 251, słonina — 228, smalec — 284 masło mleczarskie — 420, masło osełkowe — 380.

Ceny obowiązujące w powiecie Myślenice za 1 kg w detalu zł.

Mięso wołowe — polędwica i rozbef 208, mięso pieczeniowe [illegible] mięso rosołowe — 145, kości wołowe — 19, mięso wieprzowe — kości wieprzowe — 28, ratki i skórki — 61, nerki i wątroba — 152, żeberka — 152, kotlety, boczek i karczek — 237, sadło — 270, mięso bez kości — 270, słonina —245, smalec — 306, masło mleczarskie — 480, masło osełkowe — 410.

Nowy starosta w Miechowie

(Sr) Dotychczasowy starosta powiatu miechowskiego ob. Klimecki Roman, ustąpił z tego stanowiska. Starostą miechowskim mianowano tow. KONIECZNEGO JANA, wybitnego znawcę praw samorządowych i przewodniczącego Powiatowej Komisji Związków Zawodowych w Miechowie. Nominacja starosty Koniecznego Jana spotkała się z życzliwym przyjęciem ludności powiatu miechowskiego.

Żniwa żytnie w miechowskim zakończone

Spadek cen zboża

(Sr) Żniwa żytnie w pow. miechowskim zostały już zakończone. Zapobiegliwsi rolnicy zaorują już ścierniska. Jeżeli słoneczna dopisze pogoda, to jeszcze w bieżącym tygodniu rozpoczną się żniwa pszeniczne.

Poważną jednak dla rolników troską jest rdza, która miejscami nawiedziła pszenicę. Na szczęście ilość dotkniętego rdzą zboża jest niewielką. Żyto z nowego omłotu pojawiło się już tu i ówdzie na jarmarkach, przy czym daje się zauważyć poważna [illegible]żka cen.

Spółdzielnie Rolniczo - Handlowe w powiecie miechowskim, którym powierzono skup zboża dla Funduszu Aprowizacyjnego płacą żyto 2,500 zł. a pszenicę 3,800 zł za 100 kg., przy czym rolnicy oprócz zapłaty otrzymują od każdych 100 kg dostarczonego zboża bon uprawniający do nabycia 0.5 kg skóry twardej za 1,825 zł. lub 300 kg. cementu po 374 zł. za 100 kg.

RADIO

Niedziela 27. VII. 1947

6,57 sygnał, 7.00 poranna audycja muzyczna, 8.00 dziennik, 8.20 pro[illegible] 8,28 muzyka 8,50 Pogadanka [illegible] dzin Radiowych, 10.00 Ziemia Miechowska — audycja regionalna, 11.00 koncert życzeń, 11,57 sygnał, 12,05 laureaci konkursu eliminacyjnego przed Międzynarodowym Konkursem Muzycznym w Genewie, 13,30 „Niemcy po wojnie" 13,40 audycja dla świetlic wiejskich, 14,25 Chwila Biura Studiów, 14.30 Zagadki radiowe, 14,40 Teatr Wyobraźni „Ofiara Anny", 15,20 „Bajka o niegrzecznej mandarynce" 15,40 „Wariacje Rococo" Piotra Czajkowskiego, 16.02 aktualia krakowskie, 16,15 muzyka węgierska, 16.45 recenzja z książki Kochańskiego p. t. „Bratni szczep Łużyczan", 16,50 audycja poetycka „Władysław Sebyła" 17,00 Podwieczorek przy mikrofonie", 18,15 recenzja, 18,25 „Zaczarowana melodia" — humoreska, 18,50 felieton aktualny „Odkrycie poznańskiego konserwatora", 19,00 „U naszych przyjaciół" — „Francja przemawia do Polski" 19,30 aktualności dźwiękowe, 19,50 koncert polskiej kapeli ludowej, 20,30 „Dla każdego [illegible] miłego". 21.00 dziennik, 21,30 audycja chopinowska, 22.05 wiadomości [illegible] 22.15 muzyka taneczna 23,00 dziennik, 23,10 Wiadomości sportowe 23.20 program na dzień następny, 23,30 „Gra Fred Hartley ze swym zespołem 23,55 wiadomości i sygnał 24.00 hymn i koniec audycji ogólnopolskich.

[illegible]

Z Pogotowia Ratunkowego

(S) W firmie „Kabel" miał miejsce fatalny wypadek. Oto jeden z robotników, Tadeusz Kaczor, uległ podczas pracy poważnym oparzeniom, spowodowanym przez prąd wysokiego napięcia. Skutki oparzenia były fatalne. Oto obydwie ręce nieszczęśliwego robotnika zostały zwęglone. Poza tym uległ on poparzeniom III stopnia całego ciała.

Po udzieleniu pierwszej pomocy przez Pogotowie Ratunkowe Kaczor został odwieziony do szpitala.

Niesłychanie łatwo następuje u człowieka złamanie obojczyka. Wystarczy najmniejsze nieraz potknięcie się, aby nieostrożny krok odpokutować kilkumiesięcznym leczeniem.

Oto 23-letni Józef Wiktor, furman spadł z wozu przy pracy, ulegając złamaniu obojczyka. Również 55-letnia Anna Urban doznała tego samego uszkodzenia, gdy wysiadając z tramwaju wypadła na ulicę.

Na posterunku pracy został ranny przez niewiadomego osobnika strzałem z rewolweru 37-letni Tomasz Oćwieja, milicjant. Strzał przeszył mu prawe udo. Pogotowie odwiozło Oćwieję po opatrunku do szpitala chirurgicznego.

Nie ma prawie dnia, aby w Krakowie nie zdarzył się wypadek samochodowy, pociągający za sobą mniejsze lub większe ofiary w ludziach. Ostatnio autobus PKS zderzył się z taksówką, prowadzoną przez Józefa Czakowa. Wskutek zderzenia zostali ranni 63-letni Albin 30 letni Józef i 35-letni Władysław Czakow. Ranni zostali odwiezieni do szpitala przez Pogotowie Ratunkowe.

Bataliony ochotnicze

przy odbudowie stolicy

(ode) W dniu 1 sierpnia wyjedzie z Krakowa do Warszawy transport kandydatów do batalionów ochotniczych. Transport będzie liczył około 300 chłopców. Są to przeważnie synowie chłopscy woj. krakowskiego, gdzie Komitety powiatowe przeprowadzają energiczną akcję werbunkową.

Warunkiem przyjęcia do batalionów, jest pozwolenie rodziców poświadczone w gminie, [illegible] świadectwo zdrowia. Chłopcy na miejscu otrzymują buty, ubrania drelichowe, koce. Wyżywienie jest zupełnie zadawalające, świadczą o tym listy przychodzące do Woj. Komitetu Odbudowy Stolicy od uczestników kursów.

Zdolniejsi z pomiędzy chłopców będą się kształcić na koszt państwa, bądź to w szkołach bądź też w rzemiośle.

Godziny otwarcia muzeów krakowskich

(ode) Wzwiązku z zakończeniem „Dni Krakowa" przywrócono godziny otwarcia muzeów Galeria w Sukiennicach i Muzeum Przemysłu Artystycznego, otwarte są codziennie od godz. 10—14. „Wystawa Sztuki Średniowiecznej" w domu fundacji Szołayskich czynne we wtorki, czwartki, soboty i niedziele od godz. 10—14.

Zbiory w wieży ratuszowej z okresu średniowiecza i renesansu dostępne są dla publiczności w niedzielę i święta w godz. 10—14.

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI im. Słowackiego — godz. 19-ta — „Romans" Sheldona.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19,30 „Twarz i maska" L. Chiarelli'ego.

Mała sala — godz. 19.15 — „Dewaluacja Klary" — komedia Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej, 21,15 Komisja Specjalna Humoru.

TEATR KAMERALNY TUR-u (Scala) — godz. 19,30 — „Szkarłatne róże", A. Benedetti z udziałem K. Szuberta.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA (Lubicz 48) — godz. 19,45 — „Tylko dla dorosłych — rewia.

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 26 lipca do 2 sierpnia 1947

„Pod Złotą Głową" — Rynek Gł. 13, „Pod Gwiazdą" — Floriańska 15, „Czernasia" — Lubicz 7, „Pod Złotym Lwem" — Długa 4, „Pod Trzema Koronami" — Retoryka 1, „Pod Boskim Miłosierdziem" — Zwierzyniecka 7, „Przy Parku Krakowskim" — Pl. Inwalidów 7 „Im. św. Huberta" — Krakowska 1, „Im. św. Kingi" — Grzegorzecka 9, Mgr. Łuczki, Rynek Podgórski 9.

W KINACH:

Repertuar od piątku 18 lipca 1947:

APOLLO — Lord Jeff

SZTUKA — W górach Jugosławii

UCIECHA — Wesoły Pensjonat

ŚWIT — Bohaterki Pacyfiku

WARSZAWA — Goal

WANDA — Miłość na lekarstwo

GDAŃSK — W OKOWACH LODU

WOLNOŚĆ — POWRÓT O ŚWICIE

Początek [illegible] 19.30, Świt i Uciecha: 15.30, 17.30, [illegible] 16, 18, 20

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA Ubezpieczalni Społecznej dnia [illegible] lipca: dr. Szelc Stanisław — Kopernika 22 — tel. [illegible].

Czy jesteś już członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża?